

Protokół nr 10/25
z posiedzenia nr X Komisji Ochrony Środowiska i Terenów Zieleni z dnia 26.11.2025

Miejsce posiedzenia:
Urząd Miasta Redy - sala 110

Rada Miejska
wpłynęło dnia 27.11.2025r.

W posiedzeniu wzięło udział 4/7 członków Komisji Ochrony Środowiska i Terenów Zieleni:

1. Katarzyna Smolska
2. Katarzyna Piwecka - Witt
3. Katarzyna Osiecka - Brzeska
4. Mariusz Kreft

Zaproszeni goście:

1. Mateusz Richert – Burmistrz Miasta Redy
2. Dominika Kudlińska – Zastępca Burmistrza Miasta Redy
3. Joanna Frankowska - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Terenów Zieleni
4. Leszek Hebel – Wiceprzewodniczący Rady Miasta
5. Adam Gawron - Zakład Analiz Środowiskowych Eko-precyzja

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Porządek obrad posiedzenia:

1. Wydanie opinii do projektu uchwały w sprawie przyjęcia "Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Redy na lata 2025-2030".
2. Sprawy bieżące.

Przebieg obrad posiedzenia:

Posiedzenie Komisji rozpoczęła Wiceprzewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Terenów Zieleni Katarzyna Smolska, stwierdzając kworum, proponując porządek obrad i przekazując głos Joannie Frankowskiej, która krótko wprowadziła w temat Programu Ochrony Środowiska.

Program Ochrony Środowiska dla Miasta Redy na lata 2025-2030 został sporządzony w celu realizacji polityki ochrony środowiska, która jest prowadzona na podstawie strategii rozwoju, programów i dokumentów programowych, o których mowa w ustawie dnia 6 grudnia 2006 o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, a także za pomocą wojewódzkich, powiatowych i gminnych programów ochrony środowiska.

Następnie głos zabrał Pan Adam Gawron, z Zakładu Analiz Środowiskowych Eko-precyzja, współautor Programu, który przeszedł do referowania założeń programu i jego merytoryki.

W dalszej części pojawiły się pytania:

Leszek Hebel :

Czy w programie zostało ujęte wszystko to co gmina chciała, aby było ujęte i to co powinien zawierać ten plan?

Joanna Frankowska:

Zweryfikowaliśmy ten dokument zgodnie z wytycznymi i z dotychczasową praktyką. Został przeanalizowany przez nas i oceniamy go jako bardzo dobry, łącznie z raportem, który otrzymaliśmy od autorów. Pani Burmistrz również pochylała się nad treścią, żeby ten dokument był w pełni taki jak się należy. Trzeba tu oddać też oddać autorom, że rzeczywiście jakość dokumentu jest bardzo dobra. Dokument uzyskał pozytywne opinie Zarządu Powiatu Wejherowskiego, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz Pomorskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego.

Dokument ten zawiera działania, które planujemy do realizacji.

Katarzyna Smolska

Chciałabym dopytać, żeby dobrze zrozumieć – czyli cele, które chcemy wprowadzić w tym okresie do realizacji znajdują się w tabeli 40 „wykaz celów, kierunków, interwencji” i tabela ta zawiera pomysł analizę SWOT, bo mowa w niej o zagrożeniach?

Adam Gawron.

Tak. Na podstawie właśnie zidentyfikowanych zagrożeń wyznaczono te cele, które powinny być wykonane w Gminie.

Katarzyna Smolska

Czyli generalnie to wszystko powinno być wykonane. Natomiast czy my to wykonamy, to już tutaj wynika z ryzyka, że różnie może być. No bo to wszystko zależy w zasadzie tylko i wyłącznie od środków, a nie od tego, czy my chcemy i czy będziemy chcieli to wdrożyć?

Joanna Frankowska

Tak, dokładnie.

Mariusz Kreft

Ja mam pytanie, za jaki okres jest zbadana jakość powietrza?

Adam Gawron

U Państwa w mieście nie ma stałego punktu monitorowania. W takiej sytuacji przyjmuje się modelowanie matematyczne, które jest w stanie ocenić jakość powietrza także na większym obszarze.

Joanna Frankowska

Mówimy o tym, że też jak państwo pamiętacie, jest program ochrony powietrza, który tworzy Marszałek Województwa i w ślad za przekroczeniami wykazanymi w tych badaniach monitoringowych ustawa mówi o tym, że trzeba tworzyć Plany Ochrony Środowiska i je realizować. My co roku robimy sprawozdania z realizacji tych planów. Ale nie mówimy tu o danych punktowych, danych naszych, bo nie my jesteśmy zobowiązani do tego monitoringu, który jest podstawą do dalszych działań. Oczywiście są problemy incydentalne w różnych dzielnicach, ale własnych punktów pomiarowych nie mamy. My nie mamy swoich czujników, nie jesteśmy w sieci monitoringowej. W sieci monitoringowej najbliższej nas jest Lębork i Gdynia.

Katarzyna Osiecka-Brzeska

Kiedyś mieliśmy dwa albo trzy czujniki zainstalowane. Jeden był w SP4, jeden był gdzieś tutaj z kolei, natomiast one podziały rok czy dwa, potem nie były w żaden sposób wykorzystywane, ale czy możemy do tego wrócić w jakiś sposób?

Adam Gawron

Sprzęt jakim dysponuje GIOŚ, to jest koszt sześciocyfrowy – tyle kosztuje profesjonalny czujnik. A takie czujniki, o które pani pyta, można wykorzystywać, ale jedynie w sposób edukacyjny, żeby wskazać mieszkańcom tę problematykę, ale nie można tych wyników wziąć pod uwagę.

Joanna Frankowska

Co do zasady, tak mogę podsumować, że nasze miasto pod względem środowiskowym jest pozytywnie oceniane. Dużo się dzieje, dużo planujemy i wszystko, co robimy, staramy się robić z myślą i ten dokument to odzwierciedla, ale też na pewno państwo wiecie, że na co dzień dbamy o to, jak możemy, aczkolwiek nie są pewne rzeczy, na które nie mamy wpływu.

Katarzyna Osiecka-Brzeska

Jedną rzecz, której mi zabrakło to podsumowania pod analizą SWOT z opisem, które zagrożenia potem są brane do tabeli końcowej. Ja wiem, że jak ktoś logicznie czyta, jak ktoś wie jak to jest skonstruowane, to wiadomo co się bierze. Ale mimo wszystko byłoby to czytelniejsze z takim podsumowaniem.

Na tym zakończono dyskusję i nastąpiło głosowanie nad opinią do projektu uchwały.

Wszyscy obecni członkowie komisji wydali jednomyślną pozytywną opinię do proponowanego projektu uchwały.

Sprawy bieżące

Katarzyna Smolska skierowała pytanie o raport z badań olfaktometrycznych w przedsiębiorstwie H+H

Dominika Kudlińska

Nie mamy jeszcze ostatecznego raportu, natomiast mamy wstępne badania. Te ostateczne powinniśmy otrzymać do końca. Natomiast zgodnie z opracowanym wynikiem jeżeli chodzi o zakład produkujący beton komórkowy, to raport nie stwierdził żadnych przekroczeń odorowych. Natomiast jeżeli chodzi o zakład produkujący silikaty, to owszem, są tam przekroczenia, co też jest zbieżne z tym, co mówią mieszkańcy, że tak właściwie to zapach jest odczuwalny od około 3-4 lat, czyli od momentu rozpoczęcia produkcji silikatów. Są również podane wytyczne, które mają zminimalizować te odory. Między innymi jest to zmiana lokalizacji komina i podwyższenie go.

H+H zobowiązało się do tego, że to zrobią, i rozmawiają z projektantem. Jednocześnie też trochę zmienili proces technologiczny.

Jeżeli chodzi o wyrzut pary wodnej, to dodali jeszcze dwie nieczynne dotąd autoklawy, przez które ta para wodna przechodzi, tym samym zmniejszając ilość pary wydychanej w powietrze. W ocenie szefa zakładu silikatów, ilość emisji spadła co najmniej o połowę.

Dodatkowo obecny uwalnianie pary zostało przesunięte o 30m w głąb zakładu w porównaniu do pierwotnego rozwiązania.

Rozmawiają też z tym samym wykonawcą na temat jakościowych badań powietrza i po wykonaniu tych jakościowych badań powietrza tutaj będziemy umawiać spotkanie razem z Politechniką, która te badania wykonywała, oraz z mieszkańcami, żeby nam opowiedzieli o tym, jak te badania zostały przeprowadzone i co z tych badań wynika

Katarzyna Piwecka-Witt

Pytanie dotyczące inwestycji, bo trwają prace nad zbiornikami retencyjnymi Czy jest możliwość dostępu do projektu, bo chciałabym się dowiedzieć jak będą rozwiązane wejścia na ten teren dla ludzi? Od których ulic?

Odpowiedź

Od Azaliowej, od Szymanowskiego i od Kwiatowej

Katarzyna Smolska

Jak wyglądają sprawy związane z przetargiem na opiekę i sterylizację kotów wolnobytujących na przyszły rok?

Joanna Frankowska

Dzisiaj było złożenie ofert, jutro w komisji będziemy otwierać

Wiem, że jedna oferta wpłynęła wczoraj Czy wpłynęła jeszcze jakaś, to jeszcze nie wiem Ale postępowanie, jeżeli ta oferta będzie spełniać wymagania, czy te oferty, to będziemy wybierać Naszym celem było tak szybkie rozpoczęcie procedury, żeby do końca roku podpisać umowę, żeby od północy 1 stycznia był wykonawca

Katarzyna Smolska

A jak Pani ocenia współpracę z obecnym wykonawcą?

Joanna Frankowska

Ogólnie pozytywnie Od strony zgłaszania potrzeb, realizacji, wszystko wiemy na bieżąco od tej strony nie mamy żadnych uwag, skarg Oczywiście realizujemy tyle zleceń, ale na ile mamy środków, musimy to rozkładać Czasami jak wnioski są na większą ilość, nie jesteśmy w stanie przy takich przypadkach tego realizować Tak naprawdę mamy teraz wykonawcę, który jako jedyny w tamtym roku złożył ofertę Teraz zapytanie pierwsze w ramach szacunku cenowego było skierowane do 26 weterynarzy.

Katarzyna Smolska

Proszę mi powiedzieć co w kwestii budżetu obywatelskiego i kastracji, sterylizacji zwierząt właścicielskich

Joanna Frankowska

W tym tygodniu siadamy do konstruowania zapytania ofertowego Będziemy również wysyłać je bardzo szeroko, do wielu gabinetów weterynaryjnych

No więc chcielibyśmy koniec grudnia, początek stycznia już te zapytania puścić, a najpierw musimy zapytanie puścić o szacunkową wartość zamówienia, bo musimy to zrobić No i jak będziemy znali te kwoty i będziemy wiedzieli w którą stronę to pójdzie, no to zapytanie

puszczamy, jeżeli to będzie kwota nieprzetargowa, a nie mamy takich środków żeby była przetargowa. Będziemy musieli jak najszybciej rozeznaczyć i wybrać tą jedną firmę, do której będziemy kierować chętnych.

Musimy uregulować te dokumenty też wewnętrzne, czyli dobrze teraz się przygotować przed zapytaniem o szacunek po to, żeby już mieć gotowy materiał do zapytania formalnego. Także myślimy już o tym.

Katarzyna Piwecka-Witt

Chciałam zapytać w sprawie ul. Bratkowej, bo tutaj pani wiceburmistrz powiedziała, że jeszcze są konieczne prace związane ze zmianą planu zagospodarowania samej działki. Te prace się toczą, czy dopiero będą przystępować?

Dominika Kudlińska:

Toczą się. Ten plan był po wyłożeniu do publicznego wglądu. Tam były uwagi.

Te uwagi zostały poprawione przez projektanta trochę z opieszałością, ale w końcu to poprawił. Teraz pracownicy sprawdzają, czy projekt został poprawiony odpowiednio i będziemy ponownie wyklądać do publicznego wglądu. Można się tego spodziewać najwcześniej na początku przyszłego roku.

Joanna Frankowska

Chcemy pochylić się nad tematem zieleni tam w przyszłym roku, całościowo zaprojektować w porozumieniu z burmistrzem, bo na ten rok środków na to nie ma. Zależy nam, aby ten teren zachować w naturalnej formie.

Katarzyna Piwecka-Witt

Odbyłam spotkanie z mieszkańcami na miejscu i oni nie oczekują tam wielkich zmian, raczej pozostawienia przyrody taką, jaka jest. Na ten moment została mulczem usunięta trawa, która na wiosnę skłębiliby się podwójnie, a teraz można już w zasadzie zacząć coś w tym miejscu zacząć wytyczać, tak żeby zrobić jakieś dosiewki, część miejsca przeznaczyć na łąkę kwietną.

Joanna Frankowska

Zostawiliśmy ten teren do oceny ogrodnik miejskiej, aby oceniła co jest tam właściwe, żeby wpisywało się w pomysł zachowania na tym terenie naturalności.

Dominika Kudlińska

W miarę środków budżetowych będziemy wszystkie te tematy ciągnąć, natomiast trzeba zacząć przede wszystkim od zmiany planu miejscowego, żeby ten projekt był całościowy i dobry.

Mateusz Richert

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi rozmowami na wiosnę wchodzimy, czyszczymy, zabieramy kręgi betonowe i działamy dalej.

Katarzyna Piwecka-Witt

Czy w prace, jeśli zakładamy, że nie będą potrzebne jakieś poważne roboty, można zaangażować spółkę miejską (RUK)? Na przykład do kształtowania drzew.

Mateusz Richert:

Proste prace przygotowawcze mogą robić.

Katarzyna Piwecka-Witt:

Kiedy rozpoczną się prace?

Dominika Kudlińska:

Nie odpowiemy na to pytanie. W tym momencie priorytetem są enklawy miododajne, po zakończeniu tego projektu ogrodnik miejska zajmie się projektem Bratkowej. Sprawa będzie potraktowana priorytetowo, być może w lutym, czy w marcu, bo projekt trzeba zrobić od nowa.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Wiceprzewodnicząca Komisji

**RADNA
RADY MIEJSKIEJ W REDZIE**

KATARZYNA-SMOŁSKA